

Ks. Ryszard Kurek

LEKSYKON
świętych i sławnych
DIAKONÓW



Wydawnictwo WAM

WSTĘP

Sobór Watykański II, uchwalając 21 listopada 1964 roku Konstytucję dogmatyczną o Kościele *Lumen gentium*, wyraził zgodę na przywrócenie diakonatu jako stopnia hierarchicznego. A gdy 18 czerwca 1967 roku papież Paweł VI (1963-1978) ogłosił motu proprio *Sacrum diaconatus ordinem*, ustalające normy i zasady wprowadzania tego urzędu¹, diakonat stały w Kościele katolickim stał się faktem.

Początki diakonatu

Diakonat narodził się wraz z Kościołem i dla Kościoła. Była to odpowiedź na aktualne potrzeby młodej wspólnoty jerozolimskiej, w której pojawiły się napięcia pomiędzy dwoma tworzącymi ją ugrupowaniami chrześcijan: Hebrajczykami i hellenistami. Helleniści mieli pretensje do miejscowych o niewystarczającą (ich zdaniem) troskę o wdowy i ubogich. Napięcia te ujawniły *de facto* konflikt współistnienia obu grup mówiących innymi językami i wywodzących się z różnych kręgów kulturowych. Apostołowie, wysłuchawszy pretensji, ustami św. Piotra orzekli, że ich misją jest nauczanie, a nie obsługiwanie stołów.

Otóż to: *διακονία* (*diakonía*), od *διακονέω* (*diakonéō*), w świecie greckim oznaczała właśnie obsługiwanie stołów, a ten, kto to robił, nazywany był *διάκονος* (*diákonos*). Dobrowolne zajmowanie się czymś takim starożytnym Grekom jawiło się jako coś, co uwłacza godności człowieka wolnego. Tylko, choć z pewnymi zastrzeżeniami, służba bogom, jakiejś idei czy dobru powszechnemu była dla nich zajęciem godnym, a nawet zaszczytnym. Generalnie jednak dobrowolne, spontaniczne usługiwanie bliźniemu było w świecie greckim pojęciem zupełnie

¹ Por. AAS 59 (1967) 697-704.

obcym, ba, Grek obawiał się nawet mówić, że jest sługą bogów². Oba te aspekty terminów *diakonēō* i *diákonos* pobrzmiewają w wypowiedzi Apostołów.

Rzeczywiście, codzienne rozdawanie jałmużny w zestawieniu z głoszeniem słowa Bożego mogło uchodzić za zajęcie mało zaszczytne. Być może wypowiedź Piotra była reakcją na aktualną sytuację, stąd wyczuwalne w niej zniecierpliwienie, co może dziwić w ustach kogoś, kto słyszał napomnienie Jezusa, by byli [Apostołowie] jak On, który nie przyszedł na to, aby Mu służyli, lecz aby sam służył innym (por. Mt 20, 26-28; Mk 10, 43-45). Znali oni też Jego przypowieść o sługach czuwających, których pan, gdy powróci, w nagrodę za wierność posadzi za stołem i sam będzie im służył (por. Łk 12, 35-37). Najdobitniej swą naukę Jezus potwierdził, gdy podczas Ostatniej Wieczery umył nogi swym uczniom i dodał komentarz, że i oni powinni postępować tak samo względem siebie (por. J 13, 2-17).

Jakkolwiek było, gmina jerozolimska do obsługiwanego stołów wybrała siedmiu mężów, wszystkich z diaspory, których przyjęło się nazywać pierwszymi diakonami Kościoła. Byli to: Szczepan, Filip, Prochor, Nikanor, Tymon, Parmenas i Mikołaj (por. Dz 6, 1-6).

Diakonat w pierwotnym Kościele

Istnienie dwóch różnych struktur tej posługi odzwierciedlają listy św. Pawła. W listach ze środkowych lat jego życia jest mowa tylko o wspólnotach opartych na biskupach i diakonach. Jest to typowa struktura Kościołów tworzących się w świecie pogańskim, w których dominującą postacią był sam Paweł jako ich założyciel. Natomiast w Kościołach tworzących się w świecie judeochrześcijańskim ukształtowała się struktura synagogałna oparta na prezbiterach. Z kolei listy pasterskie św. Pawła są świadectwem na to, że obie te struktury wnet się połączyły

² Por. K. HESS, *Servire*, w: DCB, 1734-1735; A. WEISER, *Diakon I: Im Neuen Testament*, w: LThK³ 3, 178.

i obok biskupa i diakonów pojawili się prezbiterzy (por. 1 Tm 3, 1-13; 4, 13; 2 Tm 1, 6; Tt 1, 5-9)³.

Dalszy rozwój tej trójstopniowej struktury hierarchii Kościoła poświadczają pisma Ojców Apostolskich: *Didache* (70-90), *List do Koryntian* Klemensa I (88-97), listy Ignacego z Antiochii († ok. 107), list Polikarpa ze Smyrny († ok. 155) do Filipian, *Pasterz* Hermasa (ok. 130/140), pierwsza *Apologia* Justyna (150)⁴. *Didache* to pierwszy dokument, który diakonów łączy z Eucharystią; mówi o ich obecności – jeśli nie wręcz o takiej konieczności – wraz z biskupem przy jej sprawowaniu (14, 1; 15, 1-2). Papież Klemens I (88-97) w *Liście do Koryntian* mówi, że to „Apostołowie [...] wyznaczyli biskupów i diakonów”⁵. To samo, na różne sposoby, powtarza w swych listach Ignacy z Antiochii⁶. „Nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi biskupowi” ustanawiani byli diakoni – napisał biskup Hipolit, mylnie nazywany Rzymskim (poł. III w.)⁷. Ten sam aspekt diakonatu zaakcentował Cyprian z Kartaginy († 258), mówiąc: „Apostołów, to jest biskupów, wybrał Pan, diakonów zaś powołali Apostołowie na sługi swego episkopatu i Kościoła”⁸. Rzeczywiście od samego początku diakoni byli prawą ręką biskupa w jego posłudze charytatywnej. Informowali go o osobach potrzebujących pomocy materialnej,

³ Por. ThWNT 2, 88-93 (H. W. BEYER); RAC 1, 888-907 (T. KLAUSER); BENEDYKT XVI, Audiencja generalna 28 stycznia 2009, Wiadomości KAI 6/2009, 20-21.

⁴ Wydania polskie: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, opr. M. STAROWIEYSKI, Kraków 1998; ŚW. JUSTYN MĘCZENNIK, *1 i 2 Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, Warszawa 2012.

⁵ Por. ŚW. KLEMENS RZYMSKI, *Pierwszy list do Koryntian* 44, 1-2, w: *Pierwsi świadkowie*, 70-71.

⁶ Por. ŚW. IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *List do Efezjan* 2, 1; *List do Magnezjan* 6, 1; 13, 1; *List do Trallan* 3, 1-2; 7, 2; *List do Filadelfian*, wstęp; 4, 1; 11, 1; *List do Smyrnieńczyków* 8, 1.

⁷ Por. ŚW. HIPOLIT RZYMSKI, *Traditio Apostolica* 8; *Constitutiones Ecclesiae Aegyptiacae* III, 2, w: *Didascalia et Constitutiones Apostolorum* 2, red. F. X. FUNK, Paderborn 1905, 103; P. LANK, *Diakon, Diakonat I: Patristische Zeit und Byzantinischer Osten*; LMA III, 940-941; SOBÓR WATYKAŃSKI II, KK 29.

⁸ ŚW. CYPRIAN, *List* 3, 3, w: tegoż, *Listy*, PSP I, Warszawa 1969, 32-33.

sami zbierali dary dla ubogich, odwiedzali chorych, starych, opiekowali się wdowami i sierotami⁹.

„Przecież to są pomocnicy Kościoła Bożego”

Od samego początku mieli też diakoni zlecone nauczanie i udzielanie chrztu (Szczepan: Dz 6, 8-7, 53; Filip: Dz 8, 4-13. 26-40, nazywany z tego powodu ewangelistą: Dz 21, 8)¹⁰. Także listy Ignacego z Antiochii są tego świadectwem¹¹. Diakoni, mówi Ignacy, są sługami tajemnic Jezusa Chrystusa, i dodaje z mocą: „Nie są [...] usługującymi przy jedzeniu i picciu, lecz sługami Kościoła Bożego”¹². Podobnie Polikarp, biskup Smyrny, pisał, że diakoni są sługami „Boga i Chrystusa, a nie ludzi”; Chrystusa, który „stał się diakonem wszystkich”¹³.

W liturgii Eucharystii diakoni kierowali jej przebiegiem, wskazując wiernym, kiedy mają klękać i wstawać (*flectamus genua – levate*) czy pochylać głowy; po liturgii słowa odsyłali katechumenów i pokutników, a po skończonej Eucharystii – wszystkich wiernych¹⁴; odmawiali *Confiteor* (spowiedź powszechną), czytali Ewangelię i głosili słowo Boże¹⁵; odczytywali wezwania modlitwy powszechniej, przygotowywali dary ofiarne, wraz z prezbiterami łamali chleb eucharystyczny i rozdawali Komunię św. oraz zanosili ją chorym i nieobecny¹⁶. Gdy nie było od-

⁹ Por. *Didascalia...*, IX; J. S. BOJARSKI, *Miejsce i rola diakona w społeczności chrześcijańskiej na podstawie Didascalia Apostolorum*: STV 9 (1971) 1, 250-252.

¹⁰ Por. J. GEWIESS, *Diakon I*: *In der Schrift*, w: LThK² 3, 318-319; T. KACZMAREK, *Perykopa Dz 6, 1-6 w interpretacji patrystycznej*: VoxP 9 (1989), 599-600; M. MARCZEWSKI, *Historia diakonatu stałego w Kościele pierwotnym*: Novum 4-5 (1979), 50-55.

¹¹ Por. ŚW. IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *List do Filadelfian* 11, 1; *List do Magnezjan* 6, 1; *List do Smyrnieńczyków* 10, 1; 12, 1.

¹² Por. ŚW. IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *List do Trallan* 2, 3, w: *Pierwsi świadkowie*, 124.

¹³ Por. ŚW. POLIKARP, *List do Filipian* 5, 2, w: *Pierwsi świadkowie*, 158.

¹⁴ Por. *Didascalia...*, XII; NICETAS DE REMESIANA, *De bono psalmodiae*: PL 68, 376.

¹⁵ Por. ŚW. HIPOLIT RZYMSKI, *Traditio Apostolica* 3, 10; synod w Ancyrze (314), kan. 2, w: *Mansi II*, 514; AS, 63.

¹⁶ Por. ŚW. JUSTYN, *Apologia I*, 65-67.

powiedniej liczby prezbiterów, diakon trzymał kielich i dawał do spożycia Krew Pańską¹⁷. Pod nieobecność biskupa i prezbiterów diakoni przewodniczyli agapom i błogosławili chleb, a gdy był biskup, wtedy wraz z nastaniem wieczoru wnosili świecznik i odmawiali stosowną modlitwę¹⁸.

W ramach dyscypliny penitencjarnej diakoni ogłaszali pokutę nadaną grzesznikowi i czuwali nad jej wypełnieniem; w Kościołach Afryki Północnej wraz z prezbiterami i biskupami wkładali ręce na pokutników dla ich rekoncylacji, a nawet, w niebezpieczeństwie śmierci, przyjmowali upadłych (*lapsi*) do Kościoła¹⁹. Asystowali też biskupowi i prezbiterowi przy udzielaniu sakramentu chrztu, trzymając oleje oraz schodząc do wody wraz z przyjmującym chrzest²⁰; jako urzędowi świadkowie Kościoła błogosławili też małżeństwa²¹.

Wymagania moralne

To rodziło określone wymagania moralne. Apostołowie ustalili, że diakoni winni być ludźmi cieszącymi się dobrą opinią, pełnymi Ducha Świętego i mądrości (por. Dz 6, 3). Święty Paweł dodał, że diakonami „powinni być ludzie nieobłudni, nienadużywający wina, niechciwi brudnego zysku” (por. 1 Tm 3, 8-11). Tę listę negatywnie sformułowanych cnót kontynuuje św. Polikarp, mówiąc, że diakoni winni być „nie potwarcy, nie obłudni, nie chciwi, powściągliwi we wszystkim, miłośni, gorliwi, idący drogą prawdy tego Pana, który się stał diakonem

¹⁷ Por. ŚW. CYPRIAN, *De lapsis (O upadłych)* 25: POK 19, 198-199; ŚW. HIPOLIT RZYMSKI, *Traditio Apostolica* 2, 6; 3, 1; synod w Ancyrze (314), kan. 2, w: Mansi II, 514; AS, 63; *Didascalia...*, 157.

¹⁸ Por. ŚW. HIPOLIT RZYMSKI, *Traditio Apostolica* 3, 3.

¹⁹ Por. ŚW. CYPRIAN, *List* 18, 1 i 19, 2, w: tegoż, *Listy*: PSP I, Warszawa 1969, 71. 72; M. MARCZEWSKI, *Diakonat*, Lublin 2000, 43-44.

²⁰ Por. ŚW. HIPOLIT RZYMSKI, *Traditio Apostolica* 2, 5.

²¹ Por. M. MARCZEWSKI, *Diakonat*, 43-44.

wszystkich²². Autor *Didache* zaleca, by na diakonów wybierać „ludzi cichych i spokojnych, bezinteresownych, wiarygodnych i wypróbowanych”²³. Zaś Hermas w swym *Pasterzu* przestrzega diakonów przed złym sprawowaniem posługi i potępia grabież środków do życia przeznaczonych dla wdów i sierot oraz bogacenie się na urzędzie, któremu powinni służyć²⁴.

Diakonem mógł zostać każdy mężczyzna, także żonaty (por. 1 Tm 3, 12), który spełniał powyższe warunki. Od początku IV wieku od kandydatów zaczęto wymagać celibatu. Tak stanowiły synody: w Elwirze ok. 306 roku (kan. 27 i 33)²⁵, w Ancyrze w 314 roku (kan. 10)²⁶, w Arles w 443 roku i w Orleanie w 538 roku, a zawarte przez diakona małżeństwo podlegało karze (synod w Agde w 506 roku)²⁷.

Od Soboru Nicejskiego I (325 r.) prezbiterzy uzyskali precedencję przed diakonami i przejmowali coraz więcej ich funkcji liturgicznych przy biskupie. Także w dziedzinie, dla której zostali powołani – troski o chorych i ubogich – na przełomie IV i V wieku diakoni nie pełnili już tak znaczącej roli, jak na początku²⁸. Dla obsługi pielgrzymów powstawały hospicja i szpitale dla chorych coraz częściej prowadzone przez świeccich, a obowiązki administracyjne przejmowali ekonomowie, wybierani

²² Por. ŚW. POLIKARP, *List do Filipian* 5, 1-2.

²³ Por. *Didache* 15, 1-2, w: *Pierwsi świadkowie*, 40.

²⁴ Por. HERMAS, *Pasterz*, podobieństwo dziewiąte 26, 2.

²⁵ Por. Mansi II, 4. 6; DS 118. 119; BF VII, 532. 533; AS, 54.

²⁶ Por. Mansi II, 521; AS, 65. Cytowany kanon poświadcza, że w 1 poł. IV wieku na Wschodzie diakonat nie wykluczał późniejszego małżeństwa; zakaz wprowadził dopiero synod w Neocezarei w latach 314-319 (kan. 1 i 10); AS, 75. Powszechna praktyka zawierania małżeństwa wyłącznie przed święceniami zaczęła się na Wschodzie dopiero od synodu w Trullo w 691 roku (kan. 6): AS, 65*, przyp. A.

²⁷ Por. M. MARCZEWSKI, J. MISIUREK, *Diakon* I, w: EK 3, 1242-1244.

²⁸ Por. J. D. QUINN, *Święcenia w Listach Pasterskich*, w: *Kapłaństwo, Kolekcja Communio* 3 (1988), 33-44; M. MARCZEWSKI, *Diakon*, 71-72.

spośród prezbiterów lub subdiakonów²⁹. Mimo to jednak diakoni wciąż jeszcze byli nazywani okiem, uchem, ręką, sercem i duszą biskupa³⁰.

²⁹ Por. W. CROCE, *Aus der Geschichte des Diakonates*, w: *Diaconia in Christo. Über die Erneuerung des Diakonates*, red. K. RAHNER, H. VORGRIMMLER, Freiburg i. Br. 1962, 92-128; EK 3, 1249-1250 (Diakonia); M. MARCZEWSKI, *Diakonat*, 54.